

Amazon mimo rekordowych przychodów nie płaci podatków

5 maja 2021

Luksemburg jako raj podatkowy ma się wciąż całkiem nieźle. W ubiegłym roku amerykański Amazon zanotował blisko 44 miliardy euro zysków w państwach europejskich, ale dzięki temu niewielkiemu państwu nie zapłacił z tego tytułu ani jednego euro podatku. Dzięki temu koncern Jeffa Bezosa nieuczciwie uzyskuje przewagę konkurencyjną.

Amazon tylko w 2020 roku zanotował blisko 44 mld euro przychodów z tytułu sprzedaży produktów poprzez swój serwis internetowy w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Holandii, Polsce, Hiszpanii i Szwecji. Koncern ze Stanów Zjednoczonych dokonuje przy tym wszelkich europejskich transakcji za pośrednictwem spółki zarejestrowanej oficjalnie w Luksemburgu.

Choć wspomniany wzrost przychodów w ciągu jednego roku wzrósł o blisko 37 proc., to w ubiegłym roku spółka wykazała stratę, która wyniosła 1,2 mld euro. Między innymi dzięki temu Amazon będzie mógł liczyć na ulgę podatkową w wysokości 56 mln euro. Będzie mógł ją wykorzystać w następnych latach, o ile będzie wówczas wykazywał zysk.

Strategia koncernu Bezosa ma opierać się o rejestrowanie przychodów ze sprzedaży w spółce z Luksemburga, która przynajmniej oficjalnie generuje ogromne straty. Z tego powodu nie musi ona praktycznie płacić podatków za sprzedane towary, a na dodatek przesuwą stratę na kolejne lata. Także wtedy nie będzie wykazywać zysków i nie będzie musiała umieszczać danin.

Krytycy amerykańskiej korporacji zauważają, że za pośrednictwem luksemburskiego raju podatkowego tworzy on warunki nieuczciwej konkurencji. Tym samym żeruje na usługach publicznych i na pracownikach wykwalifikowanych za podatki, które opłacane są przez mniejsze firmy oraz przez mieszkańców

wspomnianych wyżej państw.

Na podstawie: Forsal.pl, TheGuardian.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)